goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
18 lipca 1943
Nr. 613
Cena w Wilnie 5 fen.

Ponownie rozbito pociskami 251 czołgów

Pomyślne ataki na flotę desantową. — Na obszarze Morza Śródziemnego nieprzyjaciel stracił 34 samoloty. — Sukcesy niemieckich ścigaczy na szlaku koło Messyny

Z Kwatery Głównej Führera. dnia 17 lipca 1943 r.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Podczas gdy działalność bojowa na północ od Biełgorodu wczoraj osłabła, w rejonie Orła trwały nadal ciężkie walki odpierające. Ataki bolszewików odparto w ciężkich i zmiennych walkach. Na całym odcinku rozbito wczoraj pociskami ponownie 251 czołgów.

Z pozostałego frontu wschodniego zakomunikowano o odparciu liczniejszych wspieranych przez samoloty bojowe i czołgi atakach na wschodni front przyczółka mostowego Kubań i kilku miejscowych atakach na froncie rzeki Mius. Lotnictwo zwalczało wczoraj z szczególnym sukcesem stanowiska wypadowe i ruchy wojsk nieprzyjaciela. Zestrzelono w walkach powietrznych i przez artylerię przeciwlotniczą 80 sowieckich samolotów.

Na Sycylii wczoraj mimo kilkakrotnie powtarzanych gwałtownych ataków zwłaszcza w rejonie Catanii nie udało się nieprzyjacielowi uzyskać żadnych sukcesów godnych uwagi. Niemieckie samoloty myśliwskie i oddziały niszczycielskie przysporzyły nieprzyjacielowi ciężkie straty przez ataki z niskiego lotu i zestrzeliły nad Sycylią 16 nieprzyjacielskich samolotów. Ogółem nieprzyjaciel stracił wczoraj na obszarze Morza Śródziemnego 34 samoloty.

W cieśninie messyńskiej doszło do kilku utarczek między niemieckimi i brytyjskimi ścigaczami, podczas których zatopiono brytyjski ścigacz, drugi zaś prawdopodobnie zniszczono i kilka innych zapalono pociskami.

Niemieckie i włoskie samoloty kontynuowały ataki na flotę desantową koło Sycylii również wczoraj z wielkim powodzeniem.

Na obszarze morza pod Ymuiden odparły niemieckie portowe łodzie strażnicze atak pewnego zespołu brytyjskich ścigaczy. Nieprzyjacielski szybki torpedowiec został tak ciężko uszkodzony, że można się liczyć z jego zniszczeniem.

Nieliczne nieprzyjacielskie samoloty dokonały ubiegłej nocy nalotu na obszar północno-zachodniej i południowej Rzeszy. Odosobnione ataki wywołały nieznaczne szkody.

Manewr oszukańczy z kartą atlantycką

OSLO. (DNB). W sprawie oszukańczego manewru z tak zwaną kartą atlantycką należy jeszcze dodać, jak obecnie komentuje tę sprawę „Morgenpost", stanowisko Churchilla w izbie gmin, gdzie on oświadczył, że karta atlantycka „nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań i że nie wymaga ratyfikacji". To wychodzące w Oslo pismo widzi w tym ostateczną kapitulację Anglii względem pretensyj sowieckich do terenów europejskich. Cała ta anglo-amerykańska agitacja z kartą atlantycką ujawnia się zatem jako najokropniejsze oszukaństwo w stosunku do małych państw. Cyniczne przyznanie się Churchilla zostało w państwach skandynawskich przyjęte ze zrozumiałym jaknajwiększym zainteresowaniem i dało powód do daleko idących rozważań.

—ooo—

Trudności w sprawie dostaw ze Stanów Zjednoczonych

LIZBONA. Stanowisko sekretarza stanu Hulla w sprawie odnowienia traktatu dzierżawo-pożyczkowego ze Związkiem Sowieckim było niespodzianką dla szerokich sfer opinii publicznej krajów anglosaskich. Wobec rezerwy, z jaką wypowiedział się Hull w tej kwestii, wnioskują, że układy ze Związkiem Sowieckim są bardzo utrudnione wobec dążenia Stanów Zjednoczonych do połączenia sprawy dalszych dostaw materiałów wojennych oddaniem Stanom Zjednoczonym niektórych terenów na Syberii dla urządzenia baz lotniczych. Lecz z drugiej strony wskazują na okoliczność, że Stany Zjednoczone zaangażowały swą zdolność produkcyjną aż do ostatnich granic, tak że nie mogą już więcej rozszerzyć rozmiaru dostaw materiałów wojennych i środków żywnościowych, objętych systemem dzierżaw i pożyczek. Przeciwnie, przypuszczają nawet, że już obecnie nie dadzą się długo wykonywać obowiązujące dotychczas zobowiązania i Stany Zjednoczone wobec tego są zmuszone do ograniczenia z czasem dostaw przeznaczonych dla Związku Sowieckiego. Układy w tej sprawie bardzo utrudniają zawarcie nowej umowy na dostawy dla Związku Sowieckiego.

Moskwa jest niemile dotknięta taką sytuacją przemysłową Stanów Zjednoczonych, lecz, jak się zdaje, usiłuje także uniknąć zobowiązania się do oddania terenów na bazy lotnicze dla Stanów Zjednoczonych, a to niechcąc dopuścić do wciągnięcia siebie wskutek tych machinacji Waszyngtonu w trudną sytuację w Azji Wschodniej.

—ooo—

Pisarz angielski o amerykańskich zakładach zbrojeniowych

GENEWA. (DNB). Pisarz angielski Hilary St. Saunders, podzielił się swymi obserwacjami z USA z współpracownikiem „News Chronicle" Saunders powiedział, że zwiedził on w USA dużo zakładów zbrojeniowych. Przy tym robotnicy dawali wyraz swemu niezadowoleniu, że przedsiębiorcy zagarniają olbrzymie zyski, podczas gdy oni i ich rodziny wobec co raz bardziej w USA rosnącej drożyzny produktów żywnościowych z każdym tygodniem gorzej na tym wychodzą.

—ooo—

Paczka z wiecznymi piórami zawierała materiały wybuchowe

TETUAN. Tajemnicza paczka wybuchła w pobliżu Saklil na pograniczu Marokka hiszpańskiego i Francuskiej Afryki Północnej. Miejscowi rybacy znaleźli paczkę, wyrzuconą na brzeg razem ze szczątkami statku. W mieszkaniu otwierali oni tę paczkę w obecności wielu zebranych mieszkańców wioski. Przy tym wynikła eksplozja, raniąc 15 osób. Badanie stwierdziło, że paczka zawierała wybuchające wieczne pióra, pochodzące z Ameryki Północnej.

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 16.7 (DNB). Kwatera główna sił zbrojnych oznajmia: Na terenie od Agrigentu aż do równiny Katańskiej powstrzymywały włoskie i niemieckie jednostki w zaciętych i mężnych walkach stały atak silnych nieprzyjacielskich oddziałów. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty w czołgach.

Włoskie samoloty torpedowe ponowiły swoje ataki na okręty i łodzie desantowe. Zatopiły one jeden statek handlowy o 10.000 TRB. i uszkodziły trzy inne jednostki o łącznym tonażu 29.000 TRB.

Włoskie i niemieckie samoloty bojowe i szturmowe zaatakowały z dobrym skutkiem angielskie i amerykańskie okręty, płynące wzdłuż sycylijskiego wybrzeża wschodniego.

W walkach w powietrzu odznaczyły się szczególnie w tych dniach następujące jednostki: 43 eskadra samolotów bojowych, 113 grupa samolotów torpedowych, 121 grupa samolotów szturmowych.

Obiektem nieprzyjacielskich ataków lotniczych był Neapol, Foggia i Genua. W Neapolu powstały szkody i są ofiary. Myśliwce włoskie zniszczyły nad Neapolem cztery czteromotorowe samoloty.

Również na miejscowości w prowincjach Alessandria, Savona, Bologna, Parma i Reggio Emilia zrzucone zostały bomby kruszące i zapalające, które wyrządziły ludności nieznaczne szkody. Dwa czteromotorowe samoloty zostały trafione przez obronę z ziemi i spadły. Jeden samolot spadł koło Traversetolo (Parma), drugi koło Mirandoli (Modena). Kilku członków załogi wzięto do niewoli.

Jedenaście nieprzyjacielskich samolotów torpedowych zestrzeliły okręty i samoloty, które użyte były do osłony włoskich konwojów.

Pamiątki po Karolu Wielkim zbombardowane przez terrorystów powietrznych

BERLIN. (DNB). Jak obecnie podano do wiadomości, podczas napadu lotniczego ubiegłej nocy na niemieckie miasto koronacyjne Akwizgran, została ciężko uszkodzona przeszło tysiącletnia katedra akwizgrańska, wybudowana w większej części jeszcze przez Karola Wielkiego. Słynna kaplica katedralna, miejsce przechowywania pamiątek koronacyjnych cesarzy niemieckich, została trafiona 27 bombami zapalającymi, 4 ładunkami i 6 butelkami fosforowymi. Akcja gaszenia nie pozwala tymczasem jeszcze rozpoznać rozmiarów strat. W katedrze akwizgrańskiej znajduje się grobowiec Karola Wielkiego.

—ooo—

Kościoły, domy dla starców i cmentarz w Turynie zbombardowane przez Anglików

MEDIOLAN. (DNB). Podczas najnowszego nalotu terrorystycznego na Turyn, jak podaje „Corriere della Sera", angielsko-amerykańscy gangsterzy lotniczy bez wyboru bombardowali kościoły, szkoły, domy dla kalek i cmentarze.

Siedem kościołów, w tym kościół historyczny San Dominico, zostało przez bomby zapalające i kruszące prawie całkowicie zburzonych. Także dom dla starców i kalek, mimo że był łatwy do rozpoznania, gdyż tworzył on szereg budynków małego osiedla, został przez bomby całkowicie zniszczony. Wreszcie dziesiątki bomb zapalających i kruszących wyrządziły na cmentarzu spustoszenia, rozrzucając nagrobki i zbezczeszczając groby.

—ooo—

Sukcesy lotnictwa niemieckiego w walkach koło Sycylii

BERLIN. Podczas akcji desantowej Anglików i Amerykanów na Sycylię samo lotnictwo niemieckie w częstokroć ciężkich walkach i przy silnej obronie przeciwlotniczej i myśliwskiej zatopiło lub ciężko uszkodziło, do wieczora dnia 13 lipca, 34 statki transportowe względnie towarowe o ogólnej pojemności 160.000 TRB, przyczyniając przeciwnikowi znaczne straty. W liczbie tej znajdują się zatopione w dniu wczorajszym dwa statki amunicyjne o pojemności 3000 TRB każdy. Statki te po trafieniu wyleciały z gwałtowną detonacją w powietrze. Następnie zatopiono w obszarze morskim koło Gela szczególnie wartościowy parowiec, naładowany nowoczesnymi dużymi czołgami. Wreszcie straciły oddziały inwazyjne wielką liczbę naładowanych ludźmi i sprzętem wojennym łodzi desantowych. Okręty wojenne uszkodziły tak ciężko nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, że jego zatonięcie jest niechybne. Następnie ciężko uszkodzono statki transportowe, towarowe, i specjalne o ogólnym tonażu 350.000 TRB, na których częściowo ukazały się pożary. Stały się one na pewien okres nie zdolne do użytku. Wreszcie niemieckie samoloty bojowe i działa z okrętów wojennych, trafiły w pewien statek wojenny, dwa krążowniki, jeden kontrtorpedowiec i w liczne łodzie desantowe.

Sukcesy niemieckie w bitwie pocisków pod Orłem

(DNB). Komunikat dowództwa naczelnego z dnia 16 lipca powiadomił o zestrzeleniu 400-tu czołgów sowieckich. Taka ilość czołgów, to jest prawie 8 sowieckich brygad pancernych. Cztery takie brygady unieruchomiono w przeddzień na południowym odcinku terenu walki, a pozostałe na odcinku północnym tegoż terenu w ciągu dwuch ostatnich dni. Razem z nimi obecnie niemiecka broń przeciwpancerna zestrzeliła w ciągu 10 dni przeszło 2.000 czołgów. Oznacza to, że 40 sowieckich brygad pancernych już nie toczy się na linie niemieckie. Pomimo to 15 lipca wieczorem słychać było o ponowieniu ataków sowieckich na wschód od Orła, w których użyto masowo w najważniejszych miejscach znowu przeszło 100 czołgów.

Liczba czołgów zniszczonych oraz ilość jeszcze atakujących nieprzyjacielskich brygad pancernych daje obraz, jak masowo jest prowadzona ofensywa sowiecka. Z niezrównaną determinacją, bez oszczędzania ludzi i materiału, usiłuje przeciwnik gwałtem dokonać przełamania frontu. Nadzieje swe pokładał on i pokłada na przebudowanym czołgu „T 34". Czołg ten systemu podczas zjawienia się swego na froncie zimą 1941/42 był bronią nadzwyczaj niebezpieczną. Front niemiecki mógł przeciwstawić mu tylko warunkowy odpór. Niemiecki przemysł zbrojeniowy wmiędzyczasie przygotował broń obronną i ofensywną, która odebrała przewagę czołgowi sowieckiemu „T 34". Wówczas, przy zachowaniu wszelkiej tajemnicy przebudowały Sowiety czołg „T 34". Ten kolos stalowy posiada obecnie nadbudowaną kopułę pancerną. Również całe opancerzenie czołgu jest wzmocnione. Ten nowy czołg T 34, miał być niespodzianką w teraźniejszej ofensywie. Lecz niespodzianka ta zjawiła się właśnie po drugiej stronie, gdyż 2000 zestrzelonych czołgów nie można ukryć. Bez wątpienia bolszewicy odnieśli naukę z ostatnich miesięcy w prowadzeniu walki. Obecnie umieją oni stosować ataki masowe. Potrafią oni przerzucać wielkie grupy wojsk w ciągu nocy zmotoryzowanymi transportami, aby wprowadzać je w walkę wczesnym rankiem w coraz to innym ośrodku największym w danej bitwie.

Sowieckie dowództwo i taktyka bojowa stały się ruchliwszymi. Lecz nie dorosły one do niemieckich. Jednostki wywiadowcze niemieckie wszelkiego rodzaju nie tracą żadnego ruchu przeciwnika ze swych oczu. Dowództwo niemieckie umie zauważyć wszelkie tworzenie się głównych ośrodków po stronie przeciwnika. I gdy Sowiety przypuszczają że zdołają tym razem gwałtem osiągnąć to, co im przedtem się nie udawało, to dowództwo niemieckie potrafi im dowieść, że Niemcy najzupełniej są w stanie przeciwstawić ich sile jeszcze większą potęgę. Niemieckie samoloty, czołgi najcięższego typu, działa szturmowe i przeciwczołgowe posiadają przewagę nad sowieckimi. Grenadierom niemieckim nie może dorównać żaden żołnierz na świecie w waleczności, odwadze i doświadczeniu bojowym. W wysiłku zbrojeń również zwyciężyła przewaga robotnika niemieckiego. Przykładem tego jest nowy szybkostrzelny karabin maszynowy, będący według zeznań licznych jeńców — postrachem dla bolszewików. Opowiadają oni o nim, że potrafi on błyskawicznie skosić całe masy ludzkie.

O te to przewagę broni niemieckiej obronnej i ofensywnej rozbiły się teraz ponownie wielkie natarcia w celu odciążenia, prowadzone na wschód i na północ od Orła. W tym czasie, naprzykład, pewien saski pułk piechoty bił się wyjątkowo świetnie i swą przewagą odparł szturm 50-ciu czołgów nieprzyjacielskich, przeważnie typu T 34 i KP 1, oraz gdzieniegdzie czołgów amerykańskich. Dalej na północ odparto przeciwnika za pomocą przeciwnatarcia i odpędzono na jego pozycje wypadowe. Na południe od Orła zdobyli żołnierze niemieccy czołg nieprzyjacielski typu T 34, skierowali jego ogień na przeciwnika i zniszczyli 3 jego działa przeciwpancerne.

W ustawicznej bitwie materiałów decyduje o wyniku nie masa żołnierzy i nadmiar czołgów, a wyłącznie i tylko ten żołnierz, który je opanowuje. On porusza te masy, on kieruje ogniem dział, on wreszcie zdobywa teren, o który chodzi. Z niezmiernej liczby tych poszczególnych jego czynów, niemożliwych do wymienienia wobec ich wielostronności, powstaje suma całego przebiegu walki, która dla bojownika niemieckiego jest jedną pieśnią bohaterstwa. I dzisiaj, w tę noc na 15 lipca, gdy piszę daleko na środkowym odcinku frontu Wschodniego tę korespondencję, utrzymuje on nadal front. Dzięki żołnierzowi niemieckiemu zwycięstwo jest po stronie jego duchowej przewagi i jego walecznego serca.

Od korespondenta wojennego Corneliusa Pfeiffera.

Wzorowe zachowanie się żołnierzy w bitwie na południe od Orła

BERLIN. DNB. Codziennie zmienia bitwa na południe od Orla swe oblicze. W szybkiej kolejności zmieniają się ataki i kontrataki, walki piechoty i walki czołgów, natarcie i obrona. Z wciąż nie słabnącą gwałtownością strzelają setki dział wszelkiego kalibru. Z wiru walk materiałów wojennych wyłaniają się stale decydujące czyny poszczególnych żołnierzy.

Podczas ataku niemieckiego udało się kilku ciężkim czołgom sowieckim, które rzucono do kontrataku, otoczyć przejściowo pewną dolno-saską kompanię grenadierów pancernych, która wysunęła się była daleko naprzód. Położenie stało się jeszcze poważniejsze, kiedy strzelcy nieprzyjacielscy, pod osłoną wysokiego zboża zdołali się zbliżyć na 50 metrów do grenadierów i gotowali się z nałożonymi na broń bagnetami do ostatniego skoku. W tym momencie nie zważając na gwałtowny ogień nieprzyjacielski ustawił starszy szeregowiec Lohfink karabin maszynowy na pozycji i podjął beznadziejną zdawać by się mogło walkę. Taśmę za taśmą pocisków wyrzucał on ze swego karabinu maszynowego na ustawicznie zbliżające się fale strzelców i ogniem swoim zmuszał je każdorazowo do rzucania się na ziemię. W ten sposób mimo przewagi nieprzyjacielskiej kompania potrafiła utrzymać swoje stanowiska aż do chwili, gdy sąsiednie kompanie przyszły jej na pomoc i rozpoczęły wspólny atak.

Podczas następnego uderzenia powstała między dwoma atakującymi batalionami tego samego pułku pancernych grenadierów luka szeroka na kilka metrów, Wskutek pękających bez przerwy granatów nie można było dojrzeć, czy obydwa bataliony dotarły do linii przewidzianej rozkazem. Celem nawiązania łączności przebiegał jako goniec starszy szeregowiec Hees ze szkicem wśród gęstego ognia do sąsiedniego batalionu tam i z powrotem. Jakby cudem wyszedł on cało z gradu kul. Meldunek jego umożliwił obydwu batalionom nawiązanie ze sobą kontaktu, a przez to zapewnienie odniesionego w tym dniu sukcesu.

Celem ufortyfikowania zdobytej linii trzeba było następnie jak najszybciej założyć linię telefoniczną dla zapewnienia jednolitości dowodzenia. Chodziło przy tym o przeprowadzenie jednej z linii przez całkowicie odsłonięte, dobrze przez nieprzyjaciela obserwowane i silnie zaminowane wzgórze, szerokie prawie na jeden kilometr. Tego trudnego zadania podjął się dowódca oddziału telefonistów, podoficer Wilken. Mimo że stale ostrzeliwano go gwałtownym ogniem przeskakiwał on ze swoim ciężkim bębnem drutu z leja po granacie do leja i w ten sposób przebył niebezpieczną przestrzeń.

Ważność nowego połączenia okazała się wkrótce potem, kiedy kontratak ciężkich czołgów sowieckich przełamał stanowiska jednego z batalionów grenadierskich. W czasie gdy telefonicznie wezwano broń przeciwpancerną, zjawiły się dwa czołgi typu „T. 34" na 50 metrów przed stanowiskami i zaczęły ogień. W tym momencie chwycił w swe ręce inicjatywę sierżant König, pełniący służbę obserwatora artylerii. Zebrał on garść pozbawionych dowództwa grenadierów, wystąpił z nimi przeciwko czołgom, za którym. tuż posuwali się strzelcy, i zaryglował przez to miejsce przełamania się. Powstrzymywał on tak długo nieprzyjaciela, aż przybyła na miejsce wezwana ciężka broń, przy pomocy której odrzucono w kontrataku bolszewików do ich pozycyj wyjściowych.

W czasie zmiennych walk jedna z atakujących kompanij miała kilku rannych przy zdobywaniu nieprzyjacielskich okopów, w których ukryci byli doborowi strzelcy. Wkrótce potem ogień bolszewicki stał się tak gwałtowny, że kompania musiała jeszcze raz cofnąć się poza zdobyte już okopy. Ponieważ sanitariusze nie mogli od razu zabrać wszystkich rannych towarzyszy, pozostało trzech rannych na terenie niczyim. Wówczas starszy sanitariusz Lohnes, w czasie, gdy ogień artylerii zmuszał do milczenia doborowych strzelców, wybiegał na przedpole celem przeniesienia kolegów. Mimo gwałtownego ognia nieprzyjacielskiego trzykrotnie odbył on taką wyprawę. Ostatniego rannego musiał on na odcinku 300 metrów nieść w pozycji wyprostowanej wśród gradu ognia nieprzyjacielskich karabinów maszynowych. Odwaga jego została wynagrodzona. Po trzygodzinnej pracy przyniósł on i opatrzył rannnych, sam nie ponosząc przy tym żadnego szwanku.

Wszystkie wspomniane przykłady wzorowego żołnierskiego zachowania się pochodzą z walk jednego i tego samego dolnosaskiego batalionu grenadierów pancernych. Lecz tak samo jak wymienieni żołnierze zachowują się niezliczeni żołnierze niemieccy codzień i co godzinę na pobojowiskach pod Biełgorodem i Orłem.

Londyn otacza tajemnicą przyczynę śmierci gen. Sikorskiego

Wyniki urzędowego śledztwa

LIZBONA. (DNB). Po zakończonych badaniach katastrofy samolotowej w Gibraltarze, wskutek której nastąpiła śmierć gen. Sikorskiego, wydano ze strony urzędowej następujący komunikat:

Jak zwykle bombowiec przed nocnym startem był poddany badaniu, które stwierdziło, że samolot był w stanie bez zarzutu. Start na wąskim torze startowania wypadł bez tarć i wkrótce samolot znalazł się na wysokości koło 10 metrów nad wodą. W przeciwieństwie do innych wiadomości, wszystkie cztery motory pracowały bez zarzutu. Nagle samolot się ześlizgnął, podwozie uderzyło o wodę, maszyna przewróciła się, pękła i samolot w przeciągu sześciu minut zatonął.

Wysłane łodzie próbowały ratować tych, którzy ewentualnie pozostali przy życiu. Czterech pasażerów, pomiędzy nimi Sikorski i pilot zostało wyrzuconych z samolotu, podczas gdy inni zmarli już po pierwszym uderzeniu o wodę. Sikorski, którego zwłoki wykazują ciężkie zranienie głowy, prawdopodobnie utopił się. Pilot, co do wyzdrowienia którego istnieją wątpliwości, mógł być przesłuchany tylko powierzchownie. Jako przyczyny, że samolot, jakkolwiek był w doskonałym stanie, został przez pilota doprowadzony do upadku podaje się: po pierwsze zaburzenia w równowadze — tak zwana „ślepota horyzontalna"; po drugie nagłe zachorowanie, i po trzecie mylne, przez niego dokonane chwyty instrumentów pokładowych.

Władze angielskie nie liczyły się z tym, że w tym komunikacie ze śledztwa nie ma żadnych wyjaśniających oświadczeń do faktu, że życie Sikorskiego powierzone zostało pilotowi, który z daną mu do kierowania maszyną, jeszcze nie był obznajomiony. Taki wynik śledztwa pozostawia otwartymi wszystkie pytania, które opinia publiczna świata stawia odnośnie zgonu gen. Sikorskiego. Można z tego dokładnie poznać, że Londyn stara się tajemniczą zasłonę wokół śmierci gen. Sikorskiego jeszcze bardziej zgęścić. Ale taką już jest taktyka angielska, która stale jest stosowana, gdy Secret Service ofiarę swą doprowadziło do upadku. W dalszym ciągu pozostaje niewyjaśniony fakt, że samolot, który rzekomo był „w doskonałym stanie", rozpadł się zaraz po wystartowaniu. Nowoczesna technika samolotowa chyba nie znajdzie na to wyjaśnienia, a przeciwnie, stwierdzone zostanie podejrzenie, że ten tajemniczy „wypadek" można wytłumaczyć tylko sabotażem.

Przytoczone z angielskiej strony urzędowej przyczyny są do tego śmieszne, że można je traktować jako niezgrabny wykręt. Na darmo opinia publiczna będzie oczekiwać dalszych wyjaśnień. Londyn usunął ze swej szyi niedogodnego przypominacza. Churchillowi tylko o to chodziło. Uczynił on jeszcze i to, że w przemówieniu radiowym do Polaków obłudnie ogłaszał po Sikorskim swą żałobę. Być może, że Polacy mu wierzą, ale poza tym chyba nikt.

Terror jako system

Winnica, jako wzór działalności GPU

RÓWNE (DNB). Każdy, stojący nad miejscami morderstw w Winnicy i oglądający te warstwy trupów w dołach, mimowoli zadaje sobie pytanie: Jak mógł naród ukraiński tyle lat znosić terror GPU i jego następcy — NKWD. Pewnie, że odpowiedzią na to są oblicza zbiedzonych i wynędzniałych mężczyzn i kobiet ukraińskich. Dowodzą one, jak wszelki samodzielny odruch narodu może być zduszony skutkiem całymi 10-leciami trwającego terroru kliki, kierowanej żydowskim wyrafinowaniem. Terror gepistów był naprawdę najbardziej okrutnym i skutecznym ucieleśnieniem bolszewizmu, powstałego z nauki marksistowskiej. To co duch żydowski obmyślił przed 100 laty, było tu stosowane przez żydów w ciągu dziesięcioleci w sposób ścisły, skutkiem piekielnej nienawiści mędrców Sjonu, i wyrażało się w jego czynach: goj, niezależnie od jego narodowości i sytuacji społecznej, uważany jest za niewolnika używanego do ciężkiej pracy lub podlega likwidacji.

Gdy bolszewizm przystąpił już do budowy największego aparatu zbrojeniowego w świecie dla przeprowadzenia rewolucji światowej siłą zbrojną, gdy już założono olbrzymie fabryki, zakłady, tamy wodne oraz koleje strategiczne i kanały, zjawiła się potrzeba utworzenia potrzebnej armii roboczej z mas ludowych. Zadaniem NKWD było wydobycie poszukiwanych mas roboczych za pomocą aresztowań i zesłań. Każdy komisarz NKWD miał za zadanie corocznie dostarczyć do tej pracy określoną liczbę mężczyzn i kobiet ze swego rejonu. Z czysto żydowskim wyrafinowaniem wysyłano pod tym pozorem aresztowanych politycznych na daleką północ albo na Syberię dla „wyjaśnienia". Setki Ukraińców odbyło tę drogę cierpień, a tylko niewielu z nich wróciło do swych wiosek i miast. Jak opowiadał pewien robotnik z okolic Winnicy, przeżył on całe trzy lata w pewnym obozie koło Karengi z 53.000 skazańców. A ileż takich obozów może być jeszcze dzisiaj w Związku Sowieckim? W rzeczywistości niezbyt po tym rzucało się w oczy, gdy NKWD rozstrzeliwało z każdego transportu pewną procentowo ilość aresztowanych, gdyż o działalności komisarzy sądzono z liczby aresztowań i ilości rozstrzelanych.

Okręg administracyjny Winnica, położony w pobliżu dawniejszej granicy polskiej był obsadzony przez szczególnie zaufanych, to jest komisarzy NKWD pochodzenia żydowskiego. W samym mieście oraz Ulanowie jeszcze dzisiaj pozostały w strasznych wspomnieniach ludności nazwiska tych żydowskich komisarzy. Każdy, pragnący utrzymać się na stanowisku komisarza na czas dłuższy na tak eksponowanym urzędzie, położonym przy granicy, jak Winnica, powinien był nie robić żadnej ceremonii z ludnością i był zmuszony stosować szczególnie ostry sąd o przypuszczalnych wrogach ludu. Zresztą każdy komisarz sam obawiał się aresztowania i swej likwidacji przez tajnych agentów władzy najwyższej.

Wybitnymi oznakami działalności NKWD była praca wśród ciemności i bezgranicznego szpiegowania, obok nieograniczonej samowoli. Przykładem tych stosunków jest „oddział specjalny" („osobiennyj oddieł"), istniejący w każdym zakładzie przemysłowym, w każdym urzędzie, uniwersytecie, w fabryce, a nawet — w placówkach dyplomatycznych zagranicznych, jak i w szkołach ludowych. Obok urzędowego działu osobowego, służył ten oddział na pozór dla spraw załagodzenia nieporozumień, wynikających pomiędzy pracownikami i robotnikami zakładów. Wydział personalny nie miał prawa bez wiedzy oddziału specjalnego dokonywać przeniesień lub zwolnień robotników. Członkowie jego pracowali, studiowali i uczyli się tak jak inni pracownicy zakładu albo studenci. Nikt nie wiedział, kto był na żołdzie tego oddziału, gdyż do jego lokalu mieli wstęp tylko jego pracownicy. O ile kogoś wołano tam do wywiadu, to indagowano go przy okienku i tam załatwiano. Dopiero po odwrocie bolszewików znaleziono wszędzie tam zakratowane okna, obite żelazem drzwi i tajne akta, z których można było wnosić, że ten „oddział specjalny" był filią NKWD. Podejrzenie o istnieniu takiego oddziału istniało wśród ludności już oddawna, lecz nikt nie odważył się mówić o tym, gdyż byłoby to jednoznaczne z wyrokiem śmierci na siebie samego.

Skutkiem świetnego zamaskowania tajnej działalności tego „oddziału specjalnego", jak i wogóle terroru NKWD, szerokie masy ludności nigdy nie mogły zauważyć właściwego celu działaczy żydowskich, gdyż potrafili oni zawsze zamaskować swą straszliwą tajną działalność przykryciem jej płaszczykiem dbałości o interesy ludu wobec zakusów jego wrogów. Oddział ten zapomocą swego systemu szpiegowskiego był ściśle poinformowany o wszelkich dążeniach w sferach ludowych. System ten był posunięty aż do przesłuchiwania rodziców przez swe własne dzieci.

Skutkiem tego zorganizowanego terroru wzrastała z roku na rok liczba skazanych na zesłanie i zamordowanie. Pola z mogiłami zbiorowymi pod Winnicą są krwawymi świadkami nowej ery. Wzywają one, jak głosi napis na tablicy przy wejściu do ogrodu w Dolinkach, — braci i sióstr do walki z bolszewizmem. Wezwanie ich będzie również słyszane po za granicami Ukrainy we wszystkich narodach kulturalnych.

Krótkie wiadomości

RZYM (DNB). Agencja Stefani oblicza straty przyczynione nieprzyjacielskiej marynarce na wodach sycylijskich w przeciągu ostatnich 48 godzin przez lotnictwo państw Osi i włoskie łodzie podwodne w następujący sposób: zatopiono 5 kontrtorpedowców. Bombami i torpedami ciężko uszkodzono 8 krążowników, lżej uszkodzono 2 kontrtorpedowce. W tymże czasie straciło nad Sardynią i Sycylią lotnictwo nieprzyjacielskie 59 samolotów.

×

NANKING. (DNB). Wiceminister prawa Tangyinghnang oświadczył, że po rozwiązaniu wszystkich eksterytorialnych praw i zniszczeniu koncesji, spory między Chińczykami i obcokrajowcami rozstrzygać będą sądy chińskie. Jeżeli obcokrajowcy muszą odpokutować karę pozbawienia wolności, zostaną oni sprowadzeni do więzień dla obcokrajowców. W Hanoi i w Szanghaju uczyniono już w tym celu pierwsze przygotowania.

×

OSLO. (DNB). Doniesiono z norweskiego miasta Tromsoe o masowym zatruciu wskutek spożycia alkoholu metylowego.

Na pewnej wyspie koło Tromsoe odbył się towarzyski zjazd szeregu mieszkańców, przeważnie rybaków i drobnych rolników, podczas którego wypito alkohol metylowy. Dwóch uczestników tej uroczystości zmarło na miejscu. Podczas przewozu do szpitala zmarło dalszych pięciu mężczyzn, innych zaś, w liczbie 72 osób, przewieziono do szpitala z oznakami silnego zatrucia.

×

LIZBONA (DNB). Jak powiadomiają pisma, przy brzegu Algarve (Portugalia południowa) pojawiły się wielkie ławy tuńczyków, tak iż w ciągu ostatnich dwuch dni połów był nadzwyczaj obfity. Złowiono niemniej jak 6.000 sztuk tuńczyków. Aby ten wielki przypływ ryb wykorzystać, musiano użyć wszystkie rozporządzalne łodzie rybackie. Ponadto daje się dotkliwie odczuwać brak oliwy, ponieważ wskutek tego nie można zakonserwować dużej części tych ryb.

×

TOKIO. Z czasem w całej Azji Wschodniej asfalt będzie zastąpiony gumą, jako najnowszym materiałem do budowy dróg. Stacja doświadczalna rolnicza w Medanie na Sumatrze wynalazła ten nowy materiał do budowy dróg w wyniku badań nowych możliwości zastosowania surowców, otrzymywanych w nadmiarze. Ten nowy materiał szosowy składa się z mieszaniny oleju palmowego i wapna z dodatkiem gumy, specjalnie chemicznie przetworzonej. Tak produkcja, jak i zastosowanie tego materiału mają być nadzwyczaj proste, wobec czego pokładają wielką nadzieję w tym nowym wynalazku.

Głosy prasy ukraińskiej wobec masowej rzezi w Winnicy

RÓWNE. (DNB). Opinia ukraińska wciąż znajduje się pod wrażeniem okropnego odkrycia mogił zbiorowych pod Winnicą, które coraz bardziej ujawniają system mordowania ludzi przez bolszewików. Jeden okrzyk oburzenia, wstrętu i zemsty wstrząsa narodem ukraińskim, a jego rzecznikiem są gazety krajowe.

Dziennik „Winnickie Wisti" pisze: „W dniu 24 maja otwarto pierwszą mogiłę i musieliśmy się przekonać, że nasze przypuszczenia stały się faktem. W tym miejscu było państwo śmierci, sprawione przez żydków i NKWDzistów. Ci wrogowie i mordercy ludzkości zabijali tutaj ludzi tysiącami i nasze serca przepełnione są nienawiścią i gorącym pragnieniem pomszczenia tych nieszczęśliwych". Następnie dziennik ten wspomina o dwuch kobietach, aresztowanych w październiku 1937 r. NKWD powiadomiło je, że ich mężowie są zesłani na Daleki Wschód bez prawa korespondencji ze swymi rodzinami. Taką odpowiedź otrzymały wszystkie rodziny aresztowanych, lecz skazańcy nie trafili do obozów Dalekiego Wschodu, a do okropnych mogił w Winnicy. W końcu dziennik ukraiński mówi: „Dalsze wykopaliska wykażą bez wątpienia jeszcze straszniejsze dowody niszczenia ludzi. Dowody te będą straszliwymi dokumentami oskarżycielskimi".

Gazeta „Wyzwolena Ukraina" pisze o wstrząsających scenach, jakie odbywały się, gdy krewni poznawali ubranie swych skazanych najbliższych. Dziennik ten potwierdza, że według zeznań osób najbliższych ze znalezionych przedmiotów ustalono, iż w Winnicy zamordowano tych wszystkich, którzy byli skazani do robót przymusowych na Syberii. Dziennik ukraiński mówi: „Bolszewizm jest to zniszczenie ludów aryjskich przez żydostwo" i dalej twierdzi: „Bolszewizm na Ukrainie był systematycznym moralnym i duchowym, fizycznym i psychicznym mordowaniem Ukraińców. Kilka milionów najlepszych synów Ukrainy poniosło śmierć z rąk katów żydowskich na rozkaz Stalina i Kaganowicza.

Dookoła tych grobów gromadzi się cały naród ukraiński. We wszystkich sercach Ukraińców płonie święty ogień żądzy odwetu. Pragnienie to jednoczy nas u tych grobów, dopóki bolszewizm nie będzie ostatecznie wytępiony. W tym poczuciu przysięga cały naród ukraiński, że wytęży on wszystkie swe siły i poniesie wszelkie ofiary, niezależnie od ich wielkości dla tej zdecydowanej, zaciętej walki o Europę i tym samym o Ukrainę, prowadzącej do zwycięstwa dobra nad złem. Miejsce Ukrainy znajduje się po stronie mocarstw Osi pod sztandarami Wodza Niemiec Adolfa Hitlera. Miejsce Ukrainy jest na froncie antybolszewickim".

Walka z paskarskimi cenami i handlem potajemnym

400 doniesień w czerwcu

KOWNO (ON). Powoli winno dojść do publicznej wiadomości, że wobec osób, które łamią przepisy w sprawie przekraczania cen i handlu nielegalnego, stosowane są ostre kary. Również w czerwcu stwierdził urząd przestrzegania cen znowu liczne wykroczenia.

Do Komisarza miejskiego w Kownie wpłynęło 400 skarg na osoby, wykraczające przeciw ustawie o cenach maksymalnych i o handlu potajemnym, oraz na osoby zaniedbujące wystawiania cen. Za potajemny handel samogonem oddano pod sąd 30 osób, a za niedozwolony ubój domowy i nielegalną sprzedaż mięsa odstawiono do centralnego więzienia w Kownie osiem osób z przekazaniem ich sprawy prokuraturze przy sądzie specjalnym.

Dalej przeprowadzono kontrolę siedmiu sklepów, przy czym wniesiono skargę na sześciu właścicieli sklepów za zaniedbanie wystawienia cen, a pięć sklepów zamknięto na przeciąg 14 dni. 115 właścicieli sklepów otrzymało należne ostrzeżenia z powodu zaniedbania lub niedostatecznego przestrzegania sprawy wywieszenia cennika. Liczne były też skargi z powodu handlu pokątnego. Sporządzono protokuły 289 osobom, ponieważ podczas kontroli przeprowadzanej na rynkach, ulicach i podwórzach znaleziono przy nich większe ilości produktów żywnościowych i towarów handlu pokątnego. Wszczęto postępowanie sądowe przeciwko dziesięciu przyłapanym na rynku rybnym handlarzom nielegalnym i osobom trudniącym się wymianą towarów. Wszczęto też sprawę przeciwko siedmiu sprzedawcom kwiatów z powodu przekroczenia cen maksymalnych. Oczekują ich dotkliwe kary.

W ostatnich czasach probuje się przesuwać potajemny handel, zwłaszcza produktami żywnościowymi, na drogę paczek przesyłanych pocztą, w tym przekonaniu, że tym sposobem nie zostanie się przyłapanym. Podczas zarządzonych w ubiegłym miesiącu ośmiu kontroli paczek pocztowych wykryli jedenastu nadawców i odbiorców paczek pocztowych z niedozwolonymi towarami. Również i oni zostaną ukarani. Specjalnie niebezpieczny rodzaj potajemnych handlarzy stanowią osoby odmawiające sprzedaży, osoby, które przy wykonywaniu swego zawodu odmawiają ludności przedmiotów codziennego użytku, a następnie sprzedają je po cenach paskarskich. Stwierdzono szczególnie jaskrawy wypadek: Pewien handlarz obuwia odmówił pewnej kobiecie wydania jednej pary trzewików damskich na należycie wystawiony order. Później jednak oświadczył, że może trzewiki sprzedać na order i dodatkowo 60 RM. Ten sposób postępowania jest tym bardziej godny pogardy, że kupującą była kobieta ze sfer niezamożnych. Teraz handlarz ów ma trzy miesiące czasu do rozmyślania w obozie robót przymusowych nad podłością swego postępowania. Podczas dalszych próbnych zakupów zatrzymano 36 osób, które w nieodpowiedzialny sposób nie sprzedawały posiadanych towarów spożywcom. Znaczna też jest ilość produktów spożywczych, których w czerwcu handel pokątny pozbawił normalnych spożywców. Wszystkie skonfiskowane produkty żywnościowe i towary użytku codziennego przekazane zostały na cele ogólno-użyteczne.

Obwieszczenie

o dodatku za znajomość języka niemieckiego dla krajowych urzędników i pracowników

Na podstawie zarządzenia o wynagrodzeniu dla krajowych pracowników w instytucjach publicznych z dnia 22 marca 1943 r. może być krajowym urzędnikom i pracownikom umysłowym przyznany dodatek za znajomość języka niemieckiego.

Dodatek ten może być tym urzędnikom i pracownikom, którzy wykażą swoją umiejętność przez zdanie egzaminu, wyplacony wstecz, poczynając od 1 kwietnia 1943 roku.

Zainteresowane tym osoby mają się zgłosić:

1) mieszkańcy miasta Wilna do biura Związków Zawodowych ul. Gedymina (d. Mickiewicza) Nr. 27, pokój 306, i

2) mieszkańcy okręgu wileńskiego do odnośnych delegatów powiatowych Związków Zawodowych

do dnia 20 lipca tego roku.

Pełnomocnik Związków Zawodowych na Wilno — miasto i okręg.

Odezwa

Burmistrza miasta Wilna

w sprawie zbiórki złomu i starych metali

Wilnianie! W roku ubiegłym wzywano was do zbiórki metali Rezultat tego był taki, że Wilnianie stali pod tym względem na pierwszym miejscu. Obecnie organizuje się zbiórkę złomu i starych metali. Złom i stare metale są to surowce, z których wykonać można broń i inne ważne gospodarczo przedmioty.

Przeszukajcie swoje mieszkania. piwnice, podwórka, zbierzcie wszystkie niepotrzebne złomy i stare metale i przynieście je do miejsc zbiórki. Każdy Wilnianin ma w domu jakiś rozbite naczynia, zużyte maszyny, stare piece, zardzewiałe kawały żelaza, połamane noże, złamane piły, stare garnki, czy jakieś inne zużyte przedmioty z żelaza albo innego metalu. Wszystko to należy zanieść do miejsc zbiórki.

Miejsca zbiórki znajdują się przy biurach rejonowych (apylinkach) Towarzystwa Nieruchomości, a mianowicie:

Przy biurze rej. Nr. 1 — ulica Wileńska 2.

Przy biurze rej. Nr. 2 — ulica Jasińskiego 1.

Przy biurze rej. Nr. 3 — ulica Mindaugo (Słowackiego) 28.

Przy biurze rej. Nr. 4 — ulica Sadowa 4.

Przy biurze rej. Nr. 5 — ulica Wielka 30.

Przy biurze rej. Nr. 6 — ulica Kalwaryjska 4.

Przy biurze rej. Nr. 7 — ulica Ostrobramska 20.

Burmistrz miasta Wilna.

Widoki plonów na Ukrainie

ŁUCK. Żniwa na Ukrainie już się rozpoczęły. Jakkolwiek na wiosnę, gdy trwał okres deszczów, musiano liczyć się z silnym osłabieniem plonów na Ukrainie. to obecnie można już stwierdzić, że wszędzie należy się spodziewać zadawalniających wyników. W południowych okręgach stepowych odbywa się obecnie żniwo jęczmienia. Częściowo rozpoczęto już koszenie pszenicy. Za wyjątkiem niektórych miejscowości południowo-wschodnich, w których plony ucierpiały skutkiem suszy, stan zbóż letnich wszędzie można uważać za dobry. Szczególnie dobrze przedstawiają się uprawy fasoli sojowej, a w Ukrainie środkowej również urodzaje słonecznika. Również urodzaj owoców na Ukrainie południowej dał wyniki więcej niż zadawalniające. Gdy plon moreli należy uważać za dobry, to urodzaj wisien jest wyjątkowy. Natomiast urodzaj jabłek jest niedostateczny, skutkiem nieprzyjającej pogody na wiosnę. Należy uważać za dobre wyniki uprawy winogron we wszystkich częściach Ukrainy, gdyż rośliny te w r. b. prawie zupełnie uniknęły plagi szkodników, w przeciwieństwie do lat ubiegłych.

Przegląd filmowy

Kino „Soldatentheater II" wyświetla dziś po raz ostatni film z Lil Dagower i Wiktorem Staal, p. t. „Przez manowce ku szczęściu". Od jutra „Tajemnicza hrabina". Kino „Casino" również gra dziś ostatni dzień ładny film z doskonałą parą artystów Zarah Leander i Willy Birgel „Niebieski lis". Od jutra premiera „Kobieta na miarę". Kino „Adria" wyświetla dziś jeszcze „Maskaradę", od jutra premiera komedii „Jak mogłaś, Weroniko!" „Muza" wyświetla ostatni dzień komedię „Gdy mężowie wyjeżdżają", od poniedziałku przeniesiony z „Soldatentheater II" film „Przez manowce ku szczęściu". Kino „Auszra" daje dziś artystyczny film „Święta i jej błazen", od jutra niegdyś już w Wilnie oglądany film „Nieznośny pan Pitt". Nadchodzący więc tydzień przynosi nam aż trzy premiery. Z tego dwa filmy będą wyświetlane przez dwa tygodnie (w „Soldatentheater II" i w „Adrii"). (f)

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji i przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Anglia w obawie o swoje drogi do Indii

MADRYT, 15.7. Od podróżnych, przybywających z Marokka, dochodzą wiadomości, że nieporozumienia pomiędzy Amerykanami, Anglikami, Francuzami i Arabami w Afryce Północnej zwiększają się z dnia na dzień. To zaostrzenie się stosunków przypisują przede wszystkim kierunkowi polityki Amerykanów względem krajowców, która dąży do zupełnego pomijania Francuzów i bezpośrednio kontaktuje z Maurami i Berberami. Amerykanie przytem działają za pomocą prezentów wszelkiego rodzaju, przeważnie używając do tego środków spożywczych i przedmiotów konfekcyjnych. W swej drukowanej propagandzie podkreślają Amerykanie szczególnie słabość militarną Francuzów i obniżają ich powagę w oczach krajowców.

Ze strony brytyjskiej ta działalność Amerykanów we Francuskiej Afryce Północnej traktowana jest z rosnącym rozgoryczeniem. Wzrastającą ilość baz północnoamerykańskich na wybrzeżu Afryki uważają sfery angielskie za poważne zagrożenie z biegiem czasu drogi do Indyj. Poza tym uważają Anglicy rozwój potęgi amerykańskiej w Afryce za niebezpieczny również i dla interesów angielskich na półwyspie Iberyjskim. W celu pomyślnego śledzenia zamiarów i postępowania Amerykanów, wprzęgli Anglicy do tego Secret Service. Znany rzeczoznawca Marokka, pułkownik Ellis, z wielkim pośpiechem uruchomił obszerny sztab, złożony z krajowych agentów. Zadaniem ich jest zbieranie wiadomości wszelkiego rodzaju, a szczególnie dotyczących zamiarów amerykańskich. Poza tym mają oni prowadzić wśród krajowców propagandę w duchu angielskim i za te usługi mają otrzymywać wyjątkowo dobre wynagrodzenie. Konfidenci są tak dobrze zamaskowani, że wielu z nich niedawno aresztowali Amerykanie i Francuzi, przypuszczając, że są to szpiegowie niemieccy.

Godne uwagi przyznanie się brytyjskie

do katastrofalnych zatopień statków handlowych

SZTOKHOLM. (DNB). „Svenska Dagbladet" podaje we własnym komunikacie z Londynu, iż sekretarz parlamentu, sir Arthur Salter, podał w izbie gmin sensacyjne oświadczenie, że dla Anglii podczas tej wojny już dwa razy wszystko było postawione na jedną kartę, z powodu krytycznego braku statków. Po raz pierwszy była taka sytuacja na wiosnę 1941 roku, gdy Wielka Brytania była zagrożona głodem i zatrzymaniem warsztatów pracy z powodu braku surowców i niemożliwości wzmocnienia armii na Środkowym Wschodzie. Drugi okres rozpoczął się na wiosnę 1942 r. po przystąpieniu Japonii do wojny, gdy ginęło co raz więcej statków. Podczas lata ten stan krytyczny osiągnął swój punkt kulminacyjny. „Musimy teraz liczyć się z nowymi ciężkimi stratami", oświadczył Salter, „ponieważ jeszcze nie usunęliśmy niebezpieczeństwa łodzi podwodnych".

Już 70.000 marynarzy straciło życie

na statkach angielskich

AMSTERDAM (DNB). Jak podaje angielska służba informacyjna w Londynie wczoraj rozpoczęto świętowanie pamięci 16.000 marynarzy, którzy zginęli w tej wojnie z powodu strat angielskiej marynarki handlowej. Ogółem, jak wiadomo, zginęło z powodu działań wojennych 70.000 marynarzy, którzy znajdowali się na statkach angielskich lub będących na usługach angielskich, przyczym dużo obywateli narodów europejskich przede wszystkim. Norwegów, a także majtków z krajów zamorskich

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA

18 LIPIEC

Bł. Szymona

Wschód słońca 4.04

Zachód słońca 20.43

DYŻURY APTEK. W bieżącym tygodniu od dnia 19—26 lipca następujące apteki Wilna mają nocne i świąteczne dyżury: apteka 7. Zawalna 41 (tel. 799), apteka 8. Ostrobramska 25 (tel. 1578), apteka 14. Witoldowa 22 (tel. 1619), apteka 15. Wiłkomierska 3 (telef. 481), apteka 17. Antokolska 42 (tel. 569), apteka 334. Gedymina (Mickiewicza) 33 (tel. 1098), apteka 336. Freiwilligenstr. (Legionowa) 10 (tel. 468), apteka 337. Wielka 29 (tel. 1357)

ŁÓDKARZE NIE POWINNI POBIERAĆ NADMIERNYCH CEN. Nadarza się okazja do przypomnienia obwieszczenia centralnego urzędu cen z 20 czerwca 1942 w sprawie maksymalnych cen za przewóz na Niemnie i Wilii, a to dlatego, iż zauważono, że w rozmaitych punktach przewozu przewoźnicy żądają nadmiernego wynagrodzenia.

W tym miejscu przypomina się przewoźnikom o obowiązku ścisłego przestrzegania ustalonych cen. W wypadku dalszych wykroczeń przeciwko cenom muszą się oni liczyć z dotkliwymi karami.

— NAUKA STENOGRAFII W JĘZ. NIEMIECKIM. Wobec wciąż jeszcze istniejącego braku wykwalifikowanych stenotypistek Związki Zawodowe urządzają kursy stenografii w jęz. niemieckim. Najbliższy kurs rozpocznie się 1 sierpnia i obejmie 108 godzin lekcyjnych. Koszta wyniosą 45 RM. Bliższe informacje i zapisy w biurze Zw. Zaw., oddział wykształcenia zawodowego, ulica Gedymina (Mickiewicza) 27, pok. 321, tel. 352.

— NAUKA STOLARSTWA. Wileńskie Związki Zaw. organizują od dnia 1 sierpnia szkolne warsztaty stolarskie przy Organizacji Todt. Jako uczniowie są przyjmowani młodzi chłopcy w wieku 16—18 lat. Nauka potrwa trzy lata Uczniowie utrzymują pełne wyżywienie i kwaterę. Praca warsztatowa będzie wynagradzana. Kto skończy dobrze naukę zostanie podmajstrem. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje biuro Zw. Zawodowych, ulica Gedymina (Mickiewicza) 27, pok. 321 tel. 352. Liczba uczniów jest ograniczona. (f)

— LEGION SPEER wstrzymał chwilowo zapisy kandydatów, przyjmowane dotychczas przy ul. Witoldowej 12. (K)

— „KATYN". Od kilku dni w różnych punktach naszego miasta zostały wywieszone artystycznie wykonane plakaty, tak właśnie zatytułowane. Ponura groza bije z wyraziście wykonanych plakatów. Nic też dziwnego, że stale stoją przed nimi grupki ludzi. zarówno z pośród miejscowej ludności, jak też niemieckich żołnierzy. Kiedy stoi się przed takim obrazem, znikają różnice narodowości, wszyscy czują się jednakowo równi w obliczu bestii bolszewizmu i wszyscy tak samo wiedzą, że musi ona zostać zniszczona. Tylko wówczas możemy być pewni, że sami unikniemy takiego losu, jaki bolszewicy zgotowali w lesie katyńskim 10 tysiącom polskich oficerów.

— OBSADZANIE SKWERÓW I KWIETNIKÓW JESIENNYMI KWIATAMI. Do porządnego wyglądu ulic nie mało przyczyniają się również uliczne kwietniki czy też skwery . W trosce o ładny i estetyczny wygląd naszego miasta, ogrodnictwo miejskie obsadziło już publiczne kwietniki nowymi, jesiennymi kwiatami. (f)

—ZNÓW PROTOKÓŁ PRZECIWKO SAMOGONIARZOWI. W dniu 11 lipca u Samaroka Michała zamieszkałego przy ulicy Nowogródzkiej 101—5, podejrzanego o przetrzymywanie samogonu, policjanci zrobili rewizję. Plon jej był obfity, znaleziono bowiem kilkanaście litrów zakazanego trunku. Samogon skonfiskowano, a przeciwko Samarokowi spisano protokuł.

—REZULTAT PRACY JEDNEJ DOBY. Rezultat pracy policji wileńskiej w ciągu tylko jednej doby dnia 13 lipca przedstawia się następującymi cyframi: spisano 11 protokułów za podnoszenie cen i spekulację, dwa za nieposiadanie cenników, a trzy za wypędzanie, względnie przetrzymywanie gotowego już do spożycia, samogonu.

— POŻAR W DRUKARNI. Przed kilku dniami przy ulicy Mindaugo (Słowackiego) w zakresie poligraficznym „Vaizdas" wybuchł pożar. W kotłowni ogrzewania centralnego zapaliły się odpadki papierowe, jakimi były opalane kotły. Pożar został w czas zauważony i ugaszony.

OFIARY

Zamiast nekrologu ś. p. Waleri z Jasiewiczów Ulmerowej dla polskich biednych dzieci 18 RM 50 pf. składa L. J.

W dniu Imienin

ś. † p.

Czesława ANCEREWICZA

b. Naczelnego Redaktora „Gońca Codziennego"

odbędzie się za spokój Jego duszy Nabożeństwo Żałobne w dniu 20-ym b. m. o godzinie 9-ej rano w kościele Farnym w Białymstoku, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Żona.

W 7-mym dniu od zgonu

ś. † p.

Ks. Leona Puciaty

Dr. Św. Teol. i Filoz., prof. U. S. B., długoletniego proboszcza kościoła św. Anny zmarłego dnia 12 lipca r. b. w wieku lat 57, zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Anny dnia 19 lipca r. b. o godz. 9. O czym zawiadamiają

Bratowa i Rodzina.

OGŁOSZENIE
Inspekcja Ubezpieczeń m. Wilna i Powiatu

opierając się na zarządzeniu Państwowego Zarządu Ubezpieczeń w Kownie, o przymusowym ubezpieczeniu budowli w roku 1943, zawiadamia:

Mieszkańcy m. Wilna, którzy posiadają budowle (nieznacjonalizowane) na prawach prywatnej własności, lub zarządzający tymi budowlami na podstawie pełnomocnictw, albo innych podstaw prawnych, a których budowle znajdują się przy ul.:

Alkūnės	Gervėčių	Medininkų	Rikantiškės	Vandens
Aukštaičių	Grūdų	Melagėnų	Rybiškių	Varpų
Ašmenos	Kalnų	Minsko	Sibiro	Varšuvos
Šv. Barbaros	Kanklių	Šv. Nikodemo	Subačiaus	Voskresenskos
Balstogės	Kančių	Pakraščio	Šukilėlių	Vidurinė
Belvėderio	Keleivių	Paupio skg.	Šaltinių	Vieversių
Betliejaus	Kovo	N. Paupio	Švarioji	Veiverių
Daukšos	Krėvos	Paeglinės km.	Švenčionių	Vitebsko
Dunojaus	Kraštinės	Jeruzalės g. ir skg.	Tolimoji	P. Višinskio
Dilginės	Kuprioniškių	N. Jeruzalės	Tupatiškių	Zarasų
Gardino	Linksmoji	Juodas plentas	Turgaus	Žiedų
Garsioji	Liepkalnio	Rasų	Turgelių	Žemoji
Geležinės	Markučių	Rasų skg.	Užeglinės	

obowiązani są przybyć w dniach od 19 lipca do 25 lipca b. r. w godzinach urzędowych (od 7 do 15.30, w dniu przedświątecznym do 12.30) do Miejskiej i Powiatowej Inspekcji Ubezpieczeń w Wilnie, Jogailos (Jagiellońska) Nr. 14 w celu opłacenia należnej składki za przymusowe ubezpieczenie budowli w r. 1943.

Wykazy właścicieli budowli, którzy w terminie nie opłacą składek ubezpieczeniowych za r. 1943 będą skierowane do odpowiednich władz celem wyegzekwowania należnych sum. Prócz tego osoby powyższe ze względu na prawa wojenne będą traktowane jako sabotażyści i na podstawie § 4 Rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z dnia 18.X 1941 r. względem nich zostaną zastosowane najostrzejsze środki represji.

Państwowy Zarząd Ubezpieczeń
Inspekcja m. Wilna i powiatu.

Przedsiębiorstwo Budowlane inż. Władysław MATUZEWICZ w Wilnie,
Jogailos (Jagiellońska) 7 m. 3
PRZYJMIE NATYCHMIAST: murarzy, cieśli, stolarzy, tynkarzy i robotników
na roboty rządowe budowlane w Mołodecznie, Lidzie, Wołożynie, Wilejce Powiatowej, Kniahininie i Głębokiem.
DOBRA PŁACA, mieszkanie oraz całkowite utrzymanie
Roboty przeważnie prowadzone są NA AKORD.
Zgłoszenia codziennie od g. 7—16.

Wileńska Kooperatywa „RŪTA" centralne składy
Dariaus ir Gireno (d. Żwirki i Wigury) Nr 2
sprzedaje różnego rodzaju tarę: beczki, fornierowane i drewniane skrzynie i t. p.
Zwracać się do kierownika składu p. Karbonskiego, telef. 1839, w dniach pracy od 8—16.

---

†
Bohdan RUSZCZYC
obyw. Ziemi Wileńskiej
zmarł nagle w dniu 21 maja w Łuku.
Nabożeństwo za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele św. Jakuba we środę dnia 21 go lipca r. b. o godz. 9-ej rano.
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych
Siostra, Syn, Synowa i Rodzina.

UWAGA!
Nauka Kroju
Informacje: Jogailos (Jagiellońska) Nr 6 m. 20.

Prywatna chemiczna pralnia J. BARTOSZEWICZ
Trakų (Trocka) 9
przyjmuje do czyszczenia wszelką garderobę i kapelusze męskie. Wykonanie solidne i terminowe.

Nauka i wychowanie

BERLITZA (naturalna) metodą (bez pomocy języka ojczystego i gramatyki) języków nowożytnych uczy Dr. Puciata. Am Fluss (d. Zarzecze) 16—19.

JĘZYKI OBCE — szczególnie niemiecki — jak dawniej: Didžioji (Wielka) 2 m. 1 (nad Sztralem).

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych Wilno. Gedimino (b. Mickiewicza) 4—12. oraz Wołkumpie

UDZIELAM lekcji gry na mandolinie. Informacje od 16 do 18. Gedimino (Mickiewicza) 62-A —3. Edward Ciuksza.

Lekarze

Dr Med. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz. 8 — 16. 18 — 19

Dr Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne Zygimantu (Zygmuntowska) 12 m. 14 Przyjmuje od godz 13 — 16 i 18 — 19

DR FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Sv. Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18

Lekarz-Dentysta Dr. K. GASPEROWICZ Przyjmuje od godz. 10 — 13 i 16 — 18. Zęby sztuczne. Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 25—9.

DR. EDMUND KUNCEWICZ b. asystent Kliniki U S B Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z Portowy) 3—4. Przyjmuje od g 9—10 i 15 — 16

Dr. T. KUNICKI chor. kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 7 do 10 i od 1½ do 3½. Vilniaus (Wileńska) 6 m. 6.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz. 8 — 13 i 15 — 20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U.S.B. Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od godz 4 do 6.30.

Dr. Med. W MORAWSKI b st. asystent kliniki U S B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1 Przyjmuje od godz 9 — 12 i 18 — 20

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g. (d. Zawalna) Nr 22 — 3 Od godz 15 — 17

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14—18.

Dr Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO Choroby skórne weneryczne kobiece. Przyjmuje od 17 - 19 p. p. Jogailos (Jagiellońska) 16 — 6

Dr. K. PIGULEWSKI b. st. asyst. kliniki U. S. B. choroby uszu, nosa i gardła przyjm. codz. 7—9 i 16—18. Polocko (Połocka) 14—1.

Dr. A. RUTKOWSKI choroby nerwowe, wewnętrzne. Gedimino (Mickiewicza) 39—4. Przyjmuje od 8—2 pp.

Dr. K SOKOŁOWSKI Choroby skórne weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g 3 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska) Nr 30 m 14

Gabinet Rentgenowski DR MED A ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) Nr 8 m 9 Od godz 9 — 12.30 i od 18 — 19

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje w g 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr (Zawalna) 22

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1/2 — 6.

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA ŁAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 5

H. PUSZKARZEWICZOWA Dyżury, masaże, zastrzyki. Filaretu (Filarecka) 21 — 2

PLEYEROWA przyjmuje codziennie. Dariaus ir Gireno (Żwirki i Wigury) 28—4.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d Lwowska) 57 — 1

W ŚMIAŁOWSKA Pilies (d Zamkowa) 25 — 6

ZANKOWICZ-OSTRYŃSKA z wieloletnią praktyką. Ilganytojo (Miłosierna) 6—13.

---

†
JAN OSSOWSKI
po długich i ciężkich cierpieniach pełniąc służbę zmarł śmiercią tragiczną dnia 16 VII 1943 r. w wieku lat 23
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Belwederskiej 28 na cmentarz Rossa nastąpi dnia 18 VII 1943 r. o godz 5-ej wieczór
O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych
Matka, Siostry, Bracia i Rodzina.

W dniu Imienin ś. † p.
Wincentego PUPIAŁŁO
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele W. W. Świętych dnia 21 lipca b. r. o godz. 8-ej rano.
O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
Żona, Córka, Syn i Zięć.

W przeddzień Imienin nieodżałowanej siostry ś. † p.
Marii z Grunt-Mazerów HOJNOWSKIEJ
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 21 lipca r. b. o godz. 8-ej w kościele św. Katarzyny, na które zapraszają Krewnych i Znajomych
Siostra i Brat.

Za spokój duszy ś. † p.
Wincentego Litwinowicza
w dniu Imienin odbędzie się dnia 20 lipca 1943 r. we wtorek Nabożeństwo żałobne w kościele św. Bartłomieja o godz. 8 rano. O czym powiadamiają Przyjaciół i Znajomych niepocieszeni w smutku **Żona i Syn.**

W czwartą rocznicę zgonu ś. † p.
Antoniego Wilamowicza
odbędzie się Msza żałobna w kościele św. Józefa dnia 19 b. m. o godz. 6. 30 rano, o czym zawiadamia
Żona

W trzecią rocznicę śmierci ś. † p.
Witolda Dowgiałło
odbędzie się Nabożeństwo żałobne dnia 19 lipca r. b. o godz. 8,30 w kościele O.O. Saletjanów przy ul. Dobrej Rady, o czym zawiadamia
Siostra.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 58
„Przez manowce ku szczęściu"
Od jutra premiera: „Tajemnicza hrabina".

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„NIEBIESKI LIS"
Od jutra premiera: „Kobieta na miarę".

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„Maskarada"
Od jutra premiera: „Jak mogłaś, Weroniko!"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„Gdy mężowie wyjeżdżają"
Od jutra: „Przez manowce ku szczęściu".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 14, tel. 10-70
„Święta i jej błazen"
Od jutra: „Nieznośny pan Pitt".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„Wyzwolone ręce"
Od wtorku: „Niebieski lis".

TEATR „ALI-BABA" Wielka 66.
DZIŚ
Wielka artystyczna wokalno-taneczna rewia
„W królestwie lalek"
Początki przedstawień: godz. 19, w soboty — 17 i 19, w dnie świąteczne — 15, 17 i 19

CYRK w Wilnie
rozbił swoje namioty przy ul. Pylimo (Zawalnej) na Rynku Drzewnym
Od dnia 17-go lipca r. b. NOWY PROGRAM.
Mnóstwo nowych ciekawych programów: **Człowiek ze strusim żołądkiem** — w jego wnętrznościach: ryby, kamienie, idący zegarek, człowiek fontanna. Oprócz tego cały szereg nowych artystów pokazuje nowe ciekawe numery. **BARNABO** rozśmiesza publiczność do łez.
Przedstawienia codziennie o godzinie 17 i 19, w święta o godzinie 14,30, 16,45 i 19
Bilety sprzedaje się tylko w kasie cyrku od godziny 14-tej w święta od godz. 12-tej.

Zawiadomienie.
Wileński Inspektorat Leśny
od 19 lipca 1943 r. funkcjonować będzie w nowym lokalu: ul. 16 Vasario (d. 3 Maja) Nr 1 m. 1 (Lokal Średniej Szkoły Leśnej).
Tel. Nr 1733: Nadinspektor Leśny, zaopatrzenie w drzewo opałowe oraz inne drzewo.
Tel. Nr 1356: Sprawy transportu i przydziału.
Godziny przyjęć dla interesantów: w dnie powszednie 9—13 godz., w dnie przedświąteczne 9—12 godz.
Wileński Inspektorat Leśny.

FIRMA „Arbor"
Vokiečių (Niemiecka) 1
POLECA: łóżeczka dziecinne, leżaki, krzesła oraz spody drewniane (koturny).

ZAKŁAD FRYZJERSKI „STEFAN"
Gedimino (d. Mickiewicza) Nr 29, gdzie pracuje znany fryzjer damski p. Adolf z ul. Trenioto s (d. Stara) 1
POLECA wszystkie prace w zakres fryzjerstwa wchodzące.
Specjalność: trwała ondulacja, farbowanie.

Różne

A) STEFAN ARTHUR MAUER Biuro podań w języku niemieckim. Šv. Jurgio (św. Jerski z.) 4—5 Czynne od godz 9 — 15.

A) SZYJĘ staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18 m. 1, front, I piętro.

CHIROMANTKA - fizjonomistka określa z ręki, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12 — 2.

DNIA 11 lipca b. r. wyszły z domu Zielenkiewiczówna Danuta lat 12, ubrane w jasną sukienkę sweter szary, z łatką na rękawie brązową, blondynka oczy niebieskie i Zielenkiewiczówna Nijola lat 10 w zielonym płaszczyku, szatynka oczy niebieskie, obie bez bucików. Ktoby mógł dać jakiekolwiek dane o zaginionych serdecznie proszę pod adresem: Druskininku (Solna) 13 m. 2, koło Nowogródzkiej — Ponarskie za bardzo wysokim wynagrodzeniem.

FIRANKI na dwa okna, zamienię na opał, pantofle damskie jasne nowe Nr. 37, zamienię na Nr. 36. Vilniaus (Wileńska) 27—5.

PŁASZCZ nowy gabardynowy, zamienię na rower. Arklių (Końska) 10 —11.

SPACERÓWKĘ nowoczesną nową, zamienię na opał. Stalių (Stolarska) 5—1.

SPACERÓWKĘ nową ładną, zamienię na opał. Krokuvos (d. Krakowska) 23—2.

TYTOŃ na sposób fabryczny do gilz maszynowo kraję szybko i na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44 m. 19, II piętro, wejście frontowe z pierwszego dziedzińca

TYTOŃ kraję motorową maszynką na cienkie włókno bez moczenia Šatrijos (d. Karpacka) 5 w prawo od numeru 59 ul. Krakowskiej

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10-ej do 6-ej wiecz. oprócz niedziel i świąt. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12 w podwórzu.

ZAMIENIĘ na opał patefon szafkowy lub maszynę firmy Singer, męską, stan b. dobry. Arklių (Końska) 24—1, pracownia szewska „Franciszek".

ZIMOWY płaszcz w bardzo dobrym stanie na chłopca lat 12 zamienię na większy lub na opał Šventikų (Popowska) 2a m. 2.

Kupno Sprzedaż

AA) KUPUJĘ doniczki używane od kwiatów Vilniaus (Wileńska) 20—9 sklep kwiatów.

KUPIĘ lub wypożyczę igłę lub aparacik do wypalania rysunków zdobniczych i liter w drzewie. Totorių (d. Tatarska) 15 m. 3.

KUPIĘ ogrodzenie żelazne, bramę i furtkę. Kanklinių (Beliny) 43—1.

SPRZEDAM pantofle damskie białe nowe Nr. 38 za 150 RM, obrus nowy — 100 RM, dwie kapy na łóżko po 75 RM. Daukšos (Piwna) 2—10, wejście z ulicy.

Praca

BUCHALTER - bilansista organizator, ze znajomością obcych języków poszukuje pracy stałej lub na godziny. Bazilionų (Bazyliańska) 9—7.

DOBRY zarobek znajdzie dobra tłumaczka z litewskiego na niemiecki i odwrotnie z umiejętnością pisania na maszynie w biurze tłumaczeń. Gedimino (Mickiewicza) 15.

NIEMIECKI urzędnik poszukuje gospodyni. Warunki b. dobre. Konieczna znajomość języka niemieckiego. Oferty pod „Gospodyni" do Redakcji „Gońca".

POTRZEBNA pomocnica domowa umiejąca dobrze gotować do 2 osób na wyjazd do Połągi. Informacje 16 Vasario (3 Maja) 3b—10 między godziną 12—14.

POSZUKUJĘ starszej uczciwej kobiety do pilnowania mieszkania i domowego zajęcia. Zgłoszenia od g. 17 do 18. Treniotos (Stara) 24—3.

WILEŃSKI państwowy młyn Nr. 4 Mindaugo 36 poszukuje robotników ewent. młynarzy do pracy we młynie w Wilnie, reflektanci będą przyjmowani do dnia 20.VII.43 r.

Lokale

WYNAGRODZĘ za odnalezienie 2-pokojowego mieszkania z kuchnią, ewentualnie 1-pokojowego w dzielnicy ulic: Lvovo (Lwowska), Żygimantų (Zygmuntowska), Tilto (Mostowa), Šv. Onos (Św. Anny). Oferty do Adm. „Gońca" sub „Poszukuję".

Ziołolecznictwo
od godz. 9 do 14 rano i od 15 do 19 Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

NUTY
znaczki do zbiorów kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) № 7.

Zęby sztuczne
wykonuje i reperuje oraz kupuje używane.
Skapo (Skopówka) 9 m. 11 w (podwórku) g. 10—15

Motor elektryczny
15—20 K.M. kupię
Malunų (Młynowa) 2. Fabryka klumpi.
CZ. DAGYS.

ANTYKWARIAT
Państw. Wydawn.
kupuje książki
Dominikonų (Dominikańska) 4

LABORATORIUM Zębów Sztucznych
Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilłoji (d. Cicha) 4—23.

Firma „MEBEL"
Didžioji (Wielka) 25
poleca spody drewniane,
jak również wykonujemy wszelkiego rodzaju roboty budowlane. Tamże potrzebni robotnicy i furmani.

UWAGA! PORADY BEZPŁATNIE.
Na wszelkie swędzące schorzenia skórne, swierzb (krosta) i t. p. maście i płyny lecznicze otrzymać możesz Ilganytojo (d. Miłosierna) Nr 6 m 8 róg Lakszty 5 od Wielkiej róg Nr 22, w godz. 10—12 i od 16—19.
Fel. med. Horski.

POSIADAM OPAŁ
Czekam propozycji
Rudninkų Rudnicka) 2, pracownia.

Obwieszczenie.

Wileńskie Fabryki Skór i Obuwia podają niniejszym do wiadomości, że wydane pracownikom i robotnikom tych Fabryk w latach 1942 i 1943 zaświadczenia pracy szare i koloru żółte o z terminem ważności: a) do dnia 30 czerwca 1943 r., b) do dnia 31 grudnia 1943 r. oraz c) bezterminowe — tracą moc swoją z dniem 15 lipca r. b. i winne być zwrócone do Sekretariatu Fabryki.

O osobach, posługujących się wzmiankowanymi zaświadczeniami, uprasza się powiadomić Sekretariat Fabryki, Wilno, ulica Taitak 4, telef. 9-55, wzgl. Urzędy policyjne.

Pracownikom i robotnikom Wileńskich Fabryk Skór i Obuwia wydane zostały nowe zaświadczenia pracy koloru różowego z ważnością do dnia 31 grudnia 1943 r.

Wileńskie Fabryki Skór i Obuwia.
Wilno, dnia 15 lipca 1943 r.

Przyjmuję zegarki do reperacji
oraz **kupuję** stare zegarki i sprzęt zegarmistrzowski.
Trakų (Trocka) 4—8.

ROWERY,
gramofony, maszyny do szycia, wszelkiego rodzaju i typów reperuje i przerabia oraz roboty **blacharskie i ślusarskie**
wykonuje mechanik
przy ul. Subačiaus (Subocz) 53

Nabędę struny
w każdej ilości mandolinowe, gitarowe, skrzypcowe. Skupuję wszelkie instrumenty strunne.
Pracownia Instrumentów Muzycznych
K. Olszewskiego
Trakų (Trocka) 15.

ROWERY
naprawia pracownia Aušros Vartų (Ostrobramska) 29. Kupuje opony i inne części rowerowe

---

Jesion w Klocach
10 fm, suchy
zamienię na narzędzia stolarskie
Rudninku Rudnicka) 2, Gałecki.

Wózki dziecinne
reperuję, dorabiam nowe koła i części przerabiam ze starych na nowoczesne. PRACOWNIA WÓZKÓW, Trakų (Trocka) 16—17 (róg).

Uwaga!
KUPIĘ każdą ilość **DRUTU** żelaznego grubości 0.5 mm., 1 mm., 1,5 mm Vilniaus (Wileńska) Nr 20, m 9. Sklep kwiatów.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".